

Transformacja infrastrukturalna. Humanistyka cyfrowa jako wehikuł dla studiów polskich¹

Maciej Maryl (Instytut Badań Literackich PAN)

Humanistyka cyfrowa a metody cyfrowe w humanistyce

Nie będzie chyba zbytnią prowokacją powiedzieć, że humanistyki nie-cyfrowej już nie ma. Niepostrzeżenie i stopniowo narzędzia, metody i techniki cyfrowe rozgościły się we wszystkich dyscyplinach współczesnej humanistyki. W zamierzonych latach pierwszej połowy minionej dekady, pisząc o humanistyce cyfrowej (HC) jako odświeżanej filologii, starałem się wskazywać na ciągłość pewnych procesów stopniowego ucyfrowiania badań literackich². Dziś, po upływie niemal dziesięciolecia, z pewnością wiele się zmieniło. Kluczowym czynnikiem było tu być może doświadczenie pandemii, które wymusiło wykorzystanie narzędzi cyfrowych w pracy naukowej, dydaktyce i ogólnej organizacji badań. Proces ten nazywam transformacją infrastrukturalną – stopniową przemianą infrastruktury wiedzy badań humanistycznych, która określa kontekst, w jakim prowadzimy prace naukowe, i zmienia ich charakter. W swym referacie Ryszard Nycz pisze o szerokim wymiarze owej transformacji, nazywając ją „raptownym skokiem w nowy model profesjonalnej pracy”, zakładającej – z jednej strony – przejście od analogowego do cyfrowego warsztat pracy, z drugiej zaś – przekształcenie instytucjonalnego środowiska pracy naukowej³. Te dwa nierozzerwalnie

- 1 Artykuł powstał w ramach prac na projekcie *Cyfrowa infrastruktura badawcza dla humanistyki i nauk o sztuce DARIAH-PL*, Program Operacyjny Inteligentny Rozwój 2014–2020 #POIR.04.02.00-00-D006/20.
- 2 Zob. Maciej Maryl, *F5: Odświeżanie filologii*, „Teksty Drugie” 2014, nr 2, s. 9–20. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/78488/edition/59771/content> (dostęp 8.09.2022).
- 3 Ryszard Nycz, *Polonistyka: dyscypliny wstrząsy, potrzeby, uwarunkowania*, w niniejszym tomie, s. 53–54.

splecione ze sobą czynniki – kwestie badawczo-metodologiczne i instytucjonalno-organizacyjne – dość dobrze uwidaczniają się na przykładzie infrastruktur badawczych, o których będzie tu mowa.

O dużym zainteresowaniu problematyką wpływu infrastruktury na badania humanistyczne mogą świadczyć prace zebrane w specjalnym numerze „Digital Humanities Quarterly” z 2020 (*Lab and Slack. Situated Research Practices in Digital Humanities*)⁴, a na naszym rodzimym poletku – w „Tekstach Drugich” poświęconych laboratoriom humanistyki⁵.

Urszula Pawlicka-Deger opisuje ową ekspansję infrastruktury w kategoriach „zwrotu laboratoryjnego”, który zakłada fundamentalne przemiany praktyk i funkcji całej humanistyki, kiedy „laboratorium nie odnosi się już do fizycznej przestrzeni; zamiast tego jest powiązane ze sposobami myślenia, komunikowania i pracy”⁶. Nie jestem do końca przekonany, czy pojęcie zwrotu jest tu najfortunniejsze. Nietrudno się zgodzić się z Anną Nasiłowską, gdy przy innej okazji pisała na łamach „Tekstów Drugich”: „gdyby ktoś chciał bez reszty podporządkować swoje życie intelektualne rytmowi kolejnych zwrotów w humanistyce, jakie ogłasza i projektuje nasze pismo – pogrążyłby się w chaosie albo by zwariował”⁷. Pojęcie zwrotu zdaje się ewokować pewną radykalną i nagłą przemianę, nieciągłość, a wszakże „dawne tradycje płynnie wzbogacają się o nowe ujęcia, nie zawsze więc formuła zwrotu jest właściwa”⁸. Dlatego też staram się tu mówić o dłuższym, ewolucyjnym procesie transformacji infrastrukturalnej, rozumianym szeroko jako rozłożona w czasie interakcja między podejściami badawczymi a technologiami, które je umożliwiają.

Analizując przyczyny „sprzyjające obecnemu wejściu humanistyki do laboratoriów i laboratoriów do humanistyki,” Grzegorz

4 Zob. „Digital Humanities Quarterly” 2020, nr 3, <http://www.digitalhumanities.org/dhq/vol/14/3/index.html> (dostęp 8.09.2022).

5 Zob. „Teksty Drugie” 2021, nr 2, <https://journals.openedition.org/td/14150> (dostęp 8.09.2022).

6 Urszula Pawlicka-Deger, *The Laboratory Turn: Exploring Discourses, Landscapes, and Models of Humanities Labs*, „Digital Humanities Quarterly” 2020, nr 3 (14), akapit 12. <http://www.digitalhumanities.org/dhq/vol/14/3/000466/000466.html> (dostęp 8.09.2022).

7 Anna Nasiłowska, *Kierunki, zwroty i przystanki*, „Teksty Drugie” 2017, nr 4, akapit 1, <https://journals.openedition.org/td/498> (dostęp 8.09.2022).

8 Tamże.

Grochowski wskazuje dwa główne impulsy: „dynamikę nowych kierunków myślowych (takich jak posthumanizm, nowy materializm, performatyka, zwrot ku przedmiotom czy archeologia mediów)”, oraz „przyspieszony rozwój infrastruktury technologicznej”⁹. Rzeczywiście, jeśli sięgnąć po dane, to rozwój infrastruktury technologicznej jest wyraźny. Wyniki ankiety projektów cyfrowych przeprowadzonej w 2014 pokazują, że polska humanistyka cyfrowa koncentruje się przede wszystkim na rozwoju infrastruktury badawczej, w najszerszym możliwym znaczeniu tego słowa¹⁰. Najliczniejszą grupę, liczącą 29 projektów (36%), stanowiły przedsięwzięcia prowadzące do opracowania konkretnego oprogramowania (np. narzędzi do analizy językowej czy transkrypcji tekstów itp.), umożliwiającego prowadzenie badań. Na drugą, nieco mniej liczną grupę (24; 30%) składają się projekty badawcze, które wykorzystują standardy cyfrowe do publikowania danych badawczych (np. leksykony, słowniki, korpusy), by umożliwić użytkownikom ich dalszą eksplorację. Trzecia grupa (14; 18%) obejmuje repozytoria, czyli pełnotekstowe bazy danych. W przeciwieństwie do poprzedniej grupy repozytoria archiwizują prace już opublikowane, a nie powstałe w ramach projektu badawczego. I wreszcie ostatnia grupa – cyfrowe projekty badawcze (13; 16%) – to badania prowadzone w przestrzeni cyfrowej lub z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Najnowszym i być może najmocniejszym przykładem tego procesu jest ogromny projekt DARIAH-Lab realizowany obecnie przez kilkanaście jednostek z całego kraju, którego celem jest budowa narzędzi i korpusów tekstowych dla cyfrowych badań humanistycznych.

Mówiąc o transformacji, a nie o zwrocie, mam na myśli stopniowe przemiany, które sięgają szeroko i dotyczą wszystkich praktyk badawczych, nie tylko najbardziej zaawansowanych prac prowadzonych w centrach humanistyki i media labach. Chodzi tu także o wspomaganie pracy „tradycyjnych” humanistów, którzy w metodach cyfrowych

9 Grzegorz Grochowski, *Infrastruktury wiedzy*, „Teksty Drugie” 2021, nr 2, akapit 2, <https://journals.openedition.org/td/14180> (dostęp 8.09.2022).

10 Zob. Marcin Werla i Maciej Maryl *Humanistyczne projekty cyfrowe w Polsce*, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe przy ICHB PAN i Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN, <https://doi.org/10.5281/zenodo.437438>. Ponadto omówienie w: Maciej Maryl, *How We Became Digital: The Recent History of Digital Humanities in Poland*, w: *Global Debates in the Digital Humanities*, ed. P. Ricaurte, S. Chaudhuri i D. Fiormonte, University of Minnesota Press, Minneapolis 2022, s. 93–94, <https://muse.jhu.edu/chapter/3144056> (dostęp 8.09.2022).

znajdują ułatwienie dla codziennych czynności badawczych. Badania praktyk cyfrowych europejskiej humanistyki, prowadzonych w ramach różnych projektów, pokazują duże zainteresowanie metodami cyfrowymi, także wśród badaczek i badaczy, którzy nie aspirują do miana humanistów cyfrowych, tylko szukają konkretnych rozwiązań usprawniających pracę¹¹. Istotna jest wynikająca z tych badań różnica pomiędzy humanistyką cyfrową – pojmowaną jako zestaw najnowszych metod i podejść badawczych, eksperymentujących z narzędziami – a metodami cyfrowymi w humanistyce, czyli włączaniem tychże metod i infrastruktur do tradycyjnych badań w ramach dyscyplin. Innymi słowy, osoby uprawiające humanistykę nie muszą posiadać zaawansowanej wiedzy informatycznej, statystycznej, nie muszą znać kodu programistycznego – są przede wszystkim zainteresowane wykonywaniem swojej pracy i stopniowo włączają do swych warsztatów cyfrowe udogodnienia. Badacze i badaczki aspirujący zaś do miana humanistów cyfrowych zajmują się z kolei rozwijaniem tych metod, udostępnianiem ich w ramach infrastruktur i szkoleniem zainteresowanych badaczy.

Opisując wyniki ankiety DARIAH wśród polskich humanistów cyfrowych z 2015, zwracałem już uwagę na dość zachowawczą postawę humanistów, których mniej interesują nowinki niż „usprawnienie własnych praktyk badawczych (dostęp do materiałów, narzędzi, kontakt z innymi badaczami)”¹². A zatem – powracając do wątku otwierającego ten tekst – fakt, iż humanistyki niecyfrowej już nie ma, nie oznacza wcale, że wszyscy się nagle stali humanist(k)ami cyfrowymi, tylko że na dużo większą skalę wykorzystują metody cyfrowe w swoich badaniach. Transformacja infrastrukturalna dotyczy zatem nie tyle eksperymentalnych i pionierskich metod czy podejść, ile całej infrastruktury wiedzy, wspomagającej humanistykę na wszystkich etapach procesu badawczego. Przyjrzymy się teraz krótko transformacjom infrastrukturalnym tego procesu, by następnie rozważyć rolę,

11 Zob. szczegółowe omówienie w: Maciej Maryl, Costis Dallas, Jennifer Edmond, Jessie Labov, Ingrida Kelpšienė, Michelle Doran, Marta Kołodziejska i Klaudia Grabowska, *A Case Study Protocol for Meta-Research into Digital Practices in the Humanities*, „Digital Humanities Quarterly” 2020, nr 3(14), <http://www.digitalhumanities.org/dhq/vol/14/3/000477/000477.html> (dostęp 8.09.2022).

12 Maciej Maryl, *Kim są polscy humaniści cyfrowi?*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1(163), s. 296, <https://doi.org/10.18318/td.2017.1.24> (dostęp 8.09.2022).

jaką humanistyka cyfrowa i jej infrastruktury mogą odegrać w projekcie interdyscyplinarnych studiów polskich.

Cyfryzacja procesu badawczego

Na wszystkich etapach procesu badawczego, od znajdowania i pozyskiwania danych, poprzez ich przechowywanie, analizę, interpretację, aż po publikację – korzysta się dziś z metod i narzędzi cyfrowych.

Po pierwsze samo wyszukiwanie materiałów odbywa się dziś online przy pomocy wyszukiwarek, specjalistycznych baz danych czy nawet sieci społecznościowych. Mamy tu komercyjne narzędzia nienaukowe jak wyszukiwarki (Google, Bing) czy portale społecznościowe z wyspecjalizowanymi grupami i sieciami kontaktów. Ponadto dysponujemy wyspecjalizowaną naukową infrastrukturą publiczną (bibliografie, biblioteki, repozytoria) i komercyjną (bazy danych artykułów, akademickie portale społecznościowe). Te narzędzia działają tym skuteczniej, im lepiej indeksowane są treści naukowe – pełne teksty artykułów czy słowa kluczowe. Istotna jest także agregacja danych z różnych źródeł i dopuszczenie złożonych kwerend. Dlatego też jakość wyszukiwania jest ściśle powiązana z efektami kolejnych kroków procesu badawczego, w szczególności z publikowaniem otwartych danych i treści.

Po drugie dostęp do źródeł jest możliwy dzięki kumulatywnemu przyrostowi materiałów za sprawą prac digitalizacyjnych i publikowania danych badawczych powstałych w różnych projektach. Co więcej, dokumenty, które powstały wcześniej w innym celu – jak bibliografie, słowniki, leksykony – po przetworzeniu cyfrowym stają się istotnymi źródłami danych i wiedzy. Dodatkowo, do przechowywania służą nam coraz częściej wyspecjalizowane narzędzia – jak dzielone dyski do pracy grupowej czy menedżery bibliografii.

Humanistyka cyfrowa wspomaga te procesy, formułując wskazówki dotyczące udostępniania danych badawczych spełniających kryteria FAIR (*findable, accessible, interoperable, reusable*)¹³.

13 Zob. Natalie Harrower, Maciej Maryl, Timea Biro, Beat Immenhauser i ALLEA Working Group E-Humanities, *Sustainable and FAIR Data Sharing in the Humanities: Recommendations of the ALLEA Working Group E-Humanities*, Berlin:

Przedcyfrowe dane badawcze w literaturoznawstwie ograniczały się do drukowanych transkrypcji, edycji czy zestawień statystycznych i chronologicznych. Dzięki cyfrowej formie danych owo spektrum możliwości jest dużo rozleglejsze, co pozwala na zachowanie i ponowne wykorzystanie wyników badań z innych projektów. Wraz z Martą Błaszczyńską, Bartłomiejem Szleszyńskim i Tomaszem Umerlem wyróżniliśmy następujące typy danych literaturoznawczych: tekst kultury (egzemplarz utworu), metadane (opis egzemplarza), adnotacje (notatki, komentarze, uwagi, aparat krytyczny, znaczniki), dane kultury literackiej (kalendaria, listy osób i zdarzeń, statystyki), literatura przedmiotu (interpretacje, podręczniki, światocictwa odbioru) oraz dokumentacja procesu badawczego (metodologia, notatki)¹⁴.

Po trzecie dokumenty, z którymi pracujemy, a n o t u j e m y z n a c z n i k a m i c y f r o w y m i, co pozwala lepiej z nich korzystać (np. przy wyszukiwaniu treści) i łatwiej łączyć z innymi materiałami oraz tekstami. Na przykład cyfrowa edycja naukowa powstaje z połączenia tekstu, obrazu, aparatu krytycznego i anotacji¹⁵. Te ostatnie można dodawać ręcznie lub automatycznie, dzięki narzędziom rozpoznającym i tagującym nazwy własne czy hasła przedmiotowe. Wzbogacanie materiału łączy się z jego dostępnością – tekst wzbogacony i udostępniony wchodzi do globalnego zasobu, może być wykorzystany przez innych i pozwala na kumulatywne korzystanie z wiedzy i źródeł. Co równie ważne, tak przygotowany tekst, udostępniony w standardowej formie, można dalej przetwarzać maszynowo i wykorzystywać w badaniach lub w wyszukiwarkach.

Po czwarte analiza i interpretacja są wspomagane cyfrowo. Oczywiście możemy tu wyróżnić typy badań pod względem złożoności komponentu cyfrowego – na przykład wskazać bardzo zaawansowane badania humanistyki cyfrowej, do których należą

ALLEA – All European Academies 2020, <https://repository.dri.ie/catalog/tq582c863> (dostęp 8.09.2022).

¹⁴ Pełne omówienie tej typologii i szerzej problematyki danych badawczych w literaturoznawstwie wraz ze szczegółowymi poradami w: Maciej Maryl, Marta Błaszczyńska, Bartłomiej Szleszyński i Tomasz Umerle, *Dane badawcze w literaturoznawstwie*, „Teksty Drugie” 2021, nr 2, s. 13–44, <https://journals.openedition.org/td/14190> (dostęp 8.09.2022).

¹⁵ Zob. tamże, akapity 29–30.

np. analiza stylometryczna¹⁶, badanie sieci relacji między postaciami¹⁷ czy analizy socjologiczno-literackie na podstawie danych bibliograficznych¹⁸. Cyfrowa forma tekstu pozwala także na jego wstępne przetwarzanie i przygotowanie do tradycyjnej interpretacji. Można np. wyszukać wystąpienia i kontekst konkretnych słów, a w bardziej zaawansowanych wariantach badać wydźwięk kontekstu czy tworzyć sieci postaci, które to dane następnie wspomagają proces interpretacji utworu. Celem prac infrastrukturalnych (podejmowanych obecnie m.in. w ramach konsorcjum DARIAH-PL) jest wykorzystanie zaawansowanych metod i ich przekład na przystępną infrastrukturę, która będzie mogła wykonywać niektóre operacje badawcze dla użytkowników z danych dyscyplin.

Po piąte nowe cyfrowe formy publikacji pozwalają nam uwolnić się od ograniczeń drukowanego tomu i powiązać wypowiedź naukową z danymi czy ikonografią. Bardziej interaktywne formy komunikacji, jak platformy internetowe, dają też możliwość lepszego udostępnienia źródeł i wyjścia poza ramy tekstowego eseju czy monografii. Tu przykładem znowuż może być edycja cyfrowa (np. edycja korespondencji Skamandrytów na platformie tei.nplp.pl) czy rozszerzona monografia (np. internetowa wersja *Sienkiewicza ponowoczesnego*), ale też baza danych (np. Atlas Literatury Zagłady). Dodatkowo, nowe formaty muszą być otwarte na aktualizację, kolejne wersje tekstu są aktualizowane czy dodawane – tu za przykład może posłużyć OPERAS living book, który zbiera różne raporty konsorcjum OPERAS, pozwalając na aktualizację i komentarze społeczności¹⁹.

16 Zob. np. Maciej Eder, *Metody ścisłe w literaturoznawstwie i pułapki pozornego obiektywizmu – przykład stylometrii*, „Teksty Drugie” 2014, nr 2, s. 90–105, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/78492/edition/59775/content> (dostęp 8.09.2022).

17 Zob. np. Marek Kubis, *Quantitative Analysis of Character Networks in Polish 19th- and 20th-Century Novels*, „Digital Scholarship in the Humanities” 2021, nr 36, s. 175–181, <https://doi.org/10.1093/llc/fqab012> (dostęp 8.09.2022).

18 Zob. Tomasz Umerle i Cezary Rosiński, *Bibliograficzna socjologia literatury – badania na danych dotyczących polskich konkursów i nagród literackich w latach 1990–2001*, w: *Współczesne życie literackie*, red. K. Muca i J. Osiński, Wydawnictwo IBD, Toruń 2018, s. 77–98, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/15427> (dostęp 8.09.2022).

19 Szczegółowy opis problematyki w: Janneke Adema, Marcell Mars i Tobias Steiner, *Books Contain Multitudes: Exploring Experimental Publishing*, COPIUM Project 2021, <https://doi.org/10.21428/785a6451.933fa904> (dostęp 8.09.2022).

Po szóste komunikacja badawcza jest zapośredniczona cyfrowo. Dotyczy to zarówno kontaktu z publicznością, jak i nowych form angażowania jej w badania i pracę naukową, jak *crowdsourcing*. Zarówno Komisja Europejska, jak i nasze rodzime ministerstwo kładą nacisk na to, by wiedza miała wpływ (*impact*) społeczny, czyli była w jakimś wymiarze przydatna dla społeczeństwa. Nie wdając się tu w rozważania o typach wpływów badań humanistycznych (które są różnorodne i przede wszystkim długofalowe), ograniczam się do stwierdzenia, że cyfrowe formy komunikowania wyników ów wpływ wzmacniają, przybliżając dane i wyniki w przystępnej formie. Zmienia się też w badaniach rola publiczności, która w duchu *open notebook science* coraz częściej dostaje wgląd w kolejne etapy procesu badawczego, np. przez strony czy blogi projektów, ich profile w mediach społecznościowych.

Po siódme narzędzia cyfrowe wspomagają pracę zespołową, upowszechniając nowe formy prowadzenia badań, wzmacniając tendencje „laboratoryjne” w humanistyce. Jak pisze przywoływany już wcześniej Grochowski, „praca humanisty, postrzegana wcześniej często jako samotne, a zarazem systematyczne roztrząsanie wyraźnie określonych kwestii, do którego wystarczy właściwie kartka papieru i długopis, ustępuje tu miejsca eksperymentalnej praktyce różnych osób, współpracujących w ramach określonego kolektywu”²⁰. Z jednej strony można powiedzieć że metody cyfrowe przynoszą nowe możliwości i sposoby uprawiania nauki znane z innych dyscyplin, ale można też tu – z drugiej strony – dostrzec powrót do pracy zespołowej znanej z dużych projektów dokumentacyjnych, prowadzonych w literaturoznawstwie od dekad.

Cyfrowe studia polskie²¹

Humanistyka cyfrowa wydaje się idealnym wehikułem do przeprowadzenia lub choćby wsparcia jednego z postulatów pojawiających

Zob. także: Maciej Maryl, Marta Błaszczczyńska, Agnieszka Szulińska, Anna Buchner, Piotr Wciślik, Iva Melinščak Zlodi, Jadranka Stojanovski et al., *OPERRAS-P Deliverable D6.5: Report on the Future of Scholarly Writing in SSH*, OPERRAS project 2021, <https://doi.org/10.5281/zenodo.4922512> (dostęp 8.09.2022).

²⁰ Grzegorz Grochowski, *Infrastruktury wiedzy*, akapit 7.

²¹ W tym podrozdziale wykorzystuję część rozważań z mojego artykułu poświęconego humanistyce cyfrowej w kontekście środkowoeuropejskim: Maciej Maryl,

się podczas Zjazdu, jakim jest rozwój interdyscyplinarnych studiów polskich, wychodzących poza pojemne, choć często trzeszczące w szwach ramy literaturoznawstwa. Powróćmy tu do sygnalizowanej na początku tego tekstu dwuwymiarowości owego projektu. Jak zauważył w swym wystąpieniu Nycz, powołanie takiej superdyscypliny, po pierwsze, odpowiada na kwestie „badawczo-problemowe”, czyli zagadnienia warsztatu i interdyscyplinarności, po drugie – porządkuje pole „instytucjonalno-organizacyjne”, czyli formalne umocowanie tego typu badań w systemie nauki. Studia polskie, tak jak humanistyka cyfrowa, są w zamierzeniu przedsięwzięciem z gruntu interdyscyplinarnym, międzysektorowym, poszukującym odpowiednich narzędzi do realizacji celów badawczych, i tylko wiedza interdyscyplinarna sięgająca śmiało do różnych dyscyplin jest w stanie skutecznie wprowadzić w życie ten postulat na gruncie cyfrowym. Wiąże się to ściśle z lokalnymi uwarunkowaniami rozwoju humanistyki cyfrowej, czyli kontekstem kulturowym, w którym się rozwija. Metody cyfrowe są bowiem nierozzerwalnie związane z przedmiotem badań, który często wymyka się tradycyjnym podziałom dyscyplinowym.

Humanistyka cyfrowa nie jest bowiem dyscypliną, ale raczej zbiorem podejść i metod, które wspomagają inne, dobrze już ugruntowane dyscypliny. Choć niewielu zakwestionowałoby twierdzenie, że globalna wersja HC rozwinęła się wokół anglojęzycznego centrum, tworząc i rozprzestrzeniając się na szersze peryferia²², w nowszych badaniach wyraźnie wybija się ich lokalna specyfika. Nie możemy oczywiście zapominać, że w wielu krajach, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej, humanistyka cyfrowa rozwijała się, gdy globalne centrum było już ugruntowane. Jednak HC, podobnie jak humanistyka niecyfrowa, nie jest jednolitą, globalnie ustandaryzowaną metodologią, lecz raczej podejściem badawczym, na które silnie wpływa kontekst lokalny: różne pytania badawcze i tradycje metodologiczne, ramy instytucjonalne i systemy finansowania wpływają

Digital East, w: *Anti-Atlas: Towards a Critical Area Studies*, ed. T. Beasley-Murray, W. Bracewell and M. Murawski [w przygotowaniu].

- 22 Takie spojrzenie prezentuje np. Susan Schreibman, *Digital Humanities: Centres and Peripheries*, „Historical Social Research / Historische Sozialforschung” 2012, nr 3, s. 46–58.

na kierunki, w jakich rozwijają się wernakularne projekty humanistyki cyfrowej²³.

Roopika Risam, badaczka poruszająca się na styku HC i badań postkolonialnych, zaproponowała spojrzenie na to napięcie poprzez teorię akcentu, która „oddaje zarówno lokalną specyfikę, jak i globalną spójność w HC”²⁴. Koncepcja akcentu w HC wzorowana jest na różnicy między globalnym angielskim i jego lokalnymi wariantami²⁵. Jednak pojęcie akcentu może być tak samo totalizujące jak pojęcie centrum i peryferii, ponieważ zakłada, że istnieje jeden wspólny korzeń lub nawet jedna „właściwa” wersja HC oraz jej regionalne odmiany. Pojęcie akcentu Risam wydaje się opisywać specyficzne lokalne preferencje dotyczące narzędzi lub metod, a nie odzwierciedlać lokalną specyfikę, która zależałaby od ogólnej pozycji badań humanistycznych w danym środowisku lub specyficznych kulturowo preferencji metodologicznych.

Czy rzeczywiście stosowanie kategorii geograficznych do tej konkretnej dziedziny jest przydatne i produktywne? Nie mam tu na myśli cyfrowych studiów regionalnych (*Digital Area Studies*), tj. studiów regionalnych wspieranych metodami cyfrowymi, postulowanych m.in. przez Lesley Pitman²⁶, ale raczej coś bardziej spójnego, co moglibyśmy nazwać cyfrową humanistyką regionalną (*Area Digital Humanities*), u której podstaw leżałoby założenie, że różne dziedziny i podejścia można połączyć wyłącznie za pomocą metodologii cyfrowej i bliskości geograficznej lub kulturowej.

Wydaje się, że działa to przynajmniej w niektórych społecznościach. Association of Digital Humanities Organisations (ADHO) obejmuje organizacje kontynentalne (Europa, Australia, Afryka Południowa), a także kilka organizacji krajowych będących członkami ADHO lub oddziałów kontynentalnych (m.in. USA, Kanada, Czechy, Włochy,

23 Zob. np. analizę historii irlandzkiej HC – James O’Sullivan, Órla Murphy i Shawn Day, *The Emergence of the Digital Humanities in Ireland*, „Breac: A Digital Journal of Irish Studies” 2015, October, <https://breac.nd.edu/articles/the-emergence-of-the-digital-humanities-in-ireland> (dostęp 8.09.2022).

24 Roopika Risam, *Other Worlds, Other DHs: Notes towards a DH Accent*, „Digital Scholarship in the Humanities” 2017, nr 2, s. 378, <https://doi.org/10.1093/llc/fqv063> (dostęp 8.09.2022).

25 Tamże.

26 Zob. Lesley Pitman, *Supporting Research in Area Studies: A Guide for Academic Libraries*, Chandos Publishing, Oxford 2015.

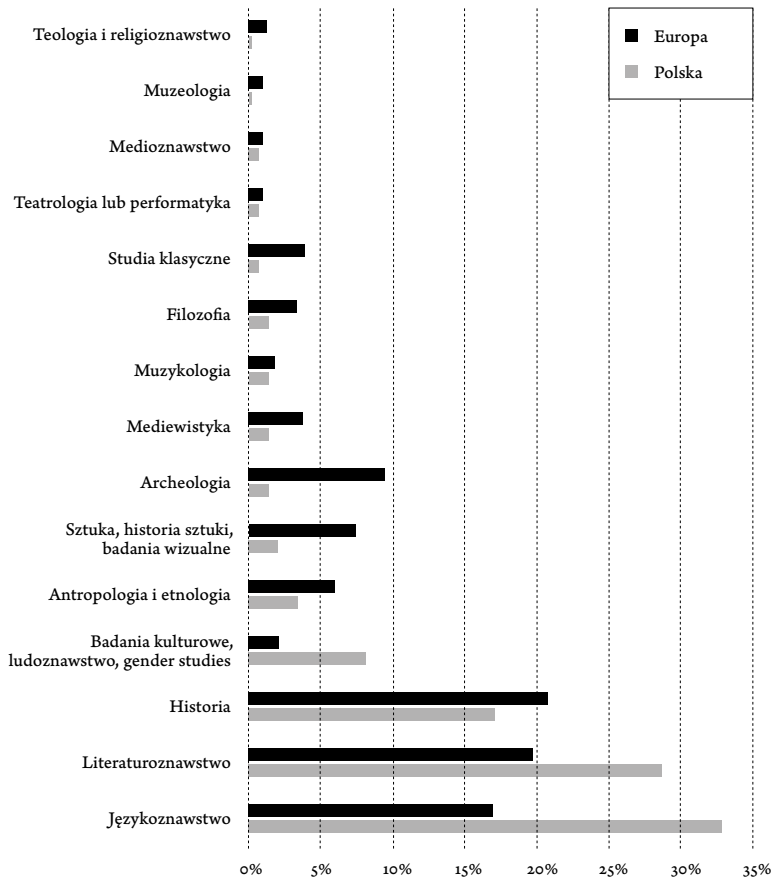
Japonia, Włochy, Rosja, Tajwan). Istnieją także mniejsze stowarzyszenia ponadnarodowe, takie jak Australasian Association for Digital Humanities Inc (aadh), Red de Humanidades Digitales (redhd), Humanidades Digitales Hispánicas (hdh), Digital Humanities im deutschsprachigen Raum (dhd), Digital Humanities in the Nordic and Baltic Countries (dhnbc), L'association francophone des humanités numériques/digitales (Humanistica). Wszystkie te przedsięwzięcia powstają i rozwijają się zapewne dlatego, że łączy je pewien poziom transferu kulturowego między współtworzącymi je nacjami, a w większości przypadków także język. Tak więc w tych przypadkach bliskość kulturowa (wspólne tradycje metodologiczne, transfer kulturowy itp.) umożliwiła powstanie cyfrowej humanistyki regionalnej, pozwalającej na owocną współpracę badawczą w wymiarze regionalnym. W Europie Środkowo-Wschodniej to jednak – jak dotąd – nie działa, przypuszczalnie w dużej mierze ze względu na różnice językowe. Ale być może właśnie poziom kultury narodowej byłby właściwą skalą dla takiego interdyscyplinarnego przedsięwzięcia?

Spójrzmy, jak to wygląda w Polsce na przykładzie przekroju dyscyplinarnego polskiej humanistyki cyfrowej na podstawie dwóch ankiet. W ankiecie projektów cyfrowych DARIAH-PL zgłoszono projekty językoznawcze (40%), literaturoznawcze (16%), historyczne (11%), bibliotekoznawcze (9%), slawistyczne (4%), archeologiczne, medioznawcze i etnograficzne (po niecałe 3%), edukacyjne (1%) i multidyscyplinarne (11%)²⁷. Z kolei wśród polskich respondentów europejskiego sondażu DARIAH z 2015 roku znajdziemy dodatkowo kulturoznawstwo, historie sztuki, mediewistykę, muzykologię, filozofię, studia klasyczne, teatrologię, muzykologię i teologię z religioznawstwem (rys. 1)²⁸.

Powyższe dane mogą być dziś nieco nieaktualne, ale pokazują zjawisko bardzo istotne dla naszej dyskusji – humanistyka cyfrowa stanowi przestrzeń interdyscyplinarnego dialogu dla dyscyplin i badaczy, którzy w dużej mierze zajmują się pracą nad polskimi materiałami. Stanowi to świetny punkt wyjścia do formowania inicjatyw z zakresu interdyscyplinarnych studiów polskich, które dostarczałyby materiałów, dokumentów i ich interpretacji. Już teraz humanistyka cyfrowa

27 Zob. Marcin Werla i Maciej Maryl, *Humanistyczne projekty cyfrowe w Polsce*. N=80. Procenty zaokrąglono do pełnych liczb.

28 Dane i wykres za: Maciej Maryl, *Kim są polscy humaniści cyfrowi?*



RYS. 1. Dyscypliny reprezentowane w sondażu DARIAH — porównanie prób polskiej i europejskiej.

stanowi platformę dla produktywnej współpracy między humanistyką a instytucjami dziedzictwa kulturowego, która nabiera postaci dwukierunkowej wymiany. Z jednej strony humaniści, jak zawsze, korzystają z infrastruktury, z drugiej – mogą wzbogacać metadane obiektów o interpretacje, mogą wpływać na polityki digitalizacyjne lub wspólnie tworzyć obiekty. Dobrym przykładem takiej współpracy jest Garamantas.lv, cyfrowe archiwum łotewskiego folkloru,

które łączy funkcje repozytoryjne z badawczymi – projekty badawcze wzbogacają zasób i dodatkowo go kontekstualizują²⁹.

Ta współpraca interdyscyplinarna może rozwijać się właśnie w ramach infrastruktur badawczych, których zadaniem jest wspierać badania. Omówię tu krótko największe infrastruktury europejskie i ich polskie odnogi, by pokazać, w jakim kierunku mogą iść konkretne działania na rzecz cyfrowych studiów polskich, które omówię w ostatniej części pracy.

Czym jest infrastruktura badawcza³⁰

Infrastruktury badawcze (IB) mają za zadanie wspierać naukowców na różnych etapach pracy badawczej. Takie infrastruktury, jak archiwa, biblioteki czy galerie, mają długą historię w naukach społecznych. Transformacja cyfrowa dostosowała IB do współczesnych potrzeb nauki, umożliwiając im świadczenie różnych rodzajów wsparcia, takich jak dostęp do materiałów i usług, szkolenia i edukacja, a nawet rzecznictwo wśród fundatorów i decydentów w sprawach istotnych dla społeczności. Główna różnica między infrastrukturą badawczą a e-infrastrukturami (np. dużymi repozytoriami) polega na tym, że te IB są usytuowane w konkretnej społeczności naukowej, odpowiadając na potrzeby poszczególnych dyscyplin, zaś te drugie mają charakter bardziej ogólny skierowany do całej społeczności akademickiej (np. repozytoria). W ten sposób IB pełnią rolę interdyscyplinarnych platform spotkań dla badaczy z różnych dziedzin, archiwistów, bibliotekarzy, specjalistów z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych, którzy przy wsparciu nowoczesnych technologii starają się znaleźć odpowiedź na nurtujące ich pytania badawcze. Komisja Europejska szeroko definiuje IB jako „urządzenia, zasoby i powiązane usługi, które są wykorzystywane przez środowisko naukowe do prowadzenia badań na najwyższym poziomie w poszczególnych dziedzinach

²⁹ Zob. więcej na ten temat: *Jak ułatwić współpracę między badaczami w dziedzinie nauk humanistycznych a instytucjami dziedzictwa kulturowego. Poradnik*, red. M. Maryl i K. Grabowska, Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN, Warszawa 2019, s. 20–21, <https://doi.org/10.5281/zenodo.3472985> (dostęp 8.09.2022).

³⁰ W tej sekcji wykorzystuję fragmenty opisu infrastruktur, które przygotowałem w formie haseł słownikowych do narzędziownika SHAPE-ID, <https://www.shapeidtoolkit.eu> (dostęp 8.09.2022).

i obejmują: sprzęt naukowy lub zestawy instrumentów; zasoby wiedzy jak zbiory, archiwa lub struktury dla informacji naukowej; infrastrukturę opartą na technologiach informatycznych”³¹.

Kluczową cechą wszystkich IB jest to, że muszą one służyć swoim użytkownikom, ponieważ od tego zależy ich misja (a także finansowanie). Prowadzą zatem różne badania, aby lepiej zrozumieć potrzeby społeczności, którym służą, i kładą nacisk na działania angażujące użytkowników. Oznacza to, że naukowcy potrzebujący wskazówek, wiedzy, narzędzi lub zasobów powinni swobodnie zwracać się do IB z prośbą o pomoc w przedsięwzięciach interdyscyplinarnych.

Aby zapewnić lepsze dostosowanie takich infrastruktur do kluczowych potrzeb badawczych oraz usprawnić współpracę między mniejszymi podmiotami krajowymi, Komisja Europejska utworzyła infrastruktury o statusie ERIC (European Research Infrastructure Consortia) – międzynarodowe podmioty prawne działające w Europejskiej Przestrzeni Badawczej. Celem ERIC-ów jest wspieranie poszczególnych międzynarodowych środowisk naukowych. Przyjmy się trzem kluczowym z naszej perspektywy infrastrukturom: DARIAH, CLARIN i OPERAS. DARIAH koncentruje się na cyfrowym wykorzystaniu danych badawczych generowanych przez różne dyscypliny z nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce, natomiast CLARIN zapewnia zasoby, narzędzia i usługi dla badań językoznawczych. ERIC jest zatem większym, często sfederowanym IB, który służy temu samemu celowi, ale na większą skalę. OPERAS skupia się zaś na wspieraniu otwartej komunikacji naukowej.

DARIAH

DARIAH (Digital Research Infrastructure for the Arts and Humanities) jest konsorcjum ERIC, utworzonym przez mniejsze konsorcja krajowe działające w krajach członkowskich, którego misją jest „wzmocnienie społeczności badawczych metodami cyfrowymi w celu tworzenia, łączenia i dzielenia się wiedzą o kulturze i społeczeństwie”³².

31 European Commission, Directorate-General for Research and Innovation, *Legal framework for a European Research Infrastructure Consortium ERIC: practical guidelines*, Publications Office, 2010, <https://data.europa.eu/doi/10.2777/79873>, s. 10 (dostęp 8.09.2022).

32 DARIAH, *Mission and Vision* (dostęp 8.09.2022).

DARIAH zapewnia narzędzia i usługi dla transdyscyplinarnych badań w dziedzinie sztuki i nauk humanistycznych, wykorzystując technologie informatyczne. Poprzez sieć krajów członkowskich i współpracujących partnerów DARIAH stymuluje ponadnarodowy dostęp do swoich usług, służąc jako parasol dla różnych inicjatyw naukowych.

DARIAH zajmuje się różnymi dyscyplinami humanistycznymi, ułatwiając transdyscyplinarną i transsektorową współpracę między naukowcami, specjalistami w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnych, bibliotekarzami czy archiwistami. Mogą oni uczestniczyć w ponad 20 transdyscyplinarnych grupach roboczych, skupiających się na konkretnych zagadnieniach, takich jak różne rodzaje danych (biograficzne, bibliograficzne, leksykalno-geoprzestrzenne), etyka, media wizualne, metody cyfrowe itp.

DARIAH jest skierowana nie tylko do badaczy zaznajomionych z nowymi technologiami, którzy uważają się za humanistów cyfrowych, ale także do naukowców posługujących się tradycyjną metodologią swoich dyscyplin, którzy chcą poszerzyć swoje podejścia, sięgając po nowe metody i narzędzia. Takie usługi mogą być przydatne na różnych etapach pracy badawczej – od odkrywania i gromadzenia zasobów, przez ich strukturyzację, adnotowanie i analizę, po publikowanie i rozpowszechnianie. W przeciwieństwie do CLARIN, który działa na rzecz federacji swoich zasobów i usług – o czym za chwilę – DARIAH jest raczej infrastrukturą rozproszoną, skoncentrowaną na umożliwieniu dostępu do różnorodnych narzędzi opracowanych przez partnerów i ich wykorzystania. Infrastruktura ta ma silny komponent dydaktyczny, oferując dostęp do różnych zasobów poprzez DARIAH Campus i moduły szkoleniowe Parthenos. Prowadzony jest również rejestr kursów HC (Digital Humanities Course Registry), monitorując odpowiednie możliwości kształcenia dostępne na całym świecie.

Polskie konsorcjum DARIAH-PL istnieje od 2014 jako największe konsorcjum humanistyczne w kraju, zrzeszające 18 instytucji, w tym największe uniwersytety i instytuty humanistyczne PAN. DARIAH-PL została przyjęta do DARIAH-ERIC ale przez pierwsze lata istnienia działała bez finansowania, przy pomocy interdyscyplinarnych grup roboczych oraz organizując konferencje. W 2021 roku ruszył duży trzyletni projekt DARIAH Lab, koordynowany przez Poznańskie

Centrum Superkomputerowo-Sieciowe, którego celem jest budowa infrastruktury badań nad kulturą i sztuką. W ramach pięciu laboratoriów projektu (źródeł, zautomatyzowanego wzbogacania, nadzorowanego semantycznego odkrywania, inteligentnej analizy i interpretacji oraz zaawansowanej wizualizacji) powstają narzędzia badawcze i testowe zbiory danych.

CLARIN

CLARIN (Common Language Resources & Technology Infrastructure) dostarcza narzędzi i usług dla badań transdyscyplinarnych, które korzystają z lingwistyki komputerowej. Poprzez swoją sieć członków i obserwatorów CLARIN udostępnia usługi, stanowiąc platformę dla międzynarodowych inicjatyw naukowych. Podobnie jak DARIAH, CLARIN to konsorcjum ERIC, utworzone przez konsorcja narodowe działające w krajach członkowskich. Jego misją jest „tworzenie i utrzymywanie infrastruktury wspierającej udostępnianie, wykorzystywanie i utrwalanie danych językowych czy narzędzi do badań w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych”³³. CLARIN dąży do powiązania ze sobą różnorodnych zasobów językowych poprzez przyjęcie własnych standardów i certyfikację centrów usługowych (Service Providing Centres). Ma to na celu zapewnienie kompatybilności pomiędzy zasobami językowymi (np. różnymi korpusami tekstów) oraz narzędziami do ich przetwarzania w różnych językach.

CLARIN wspiera naukowców, studentów, nauczycieli, twórców oprogramowania, decydentów i naukowców obywatelskich. Należy podkreślić, że CLARIN jest skierowany nie tylko do językoznawców, ale także do badaczy z innych dyscyplin pragnących wzbogacić swój warsztat pracy w takich dziedzinach, jak sztuczna inteligencja, literaturoznawstwo, historia, dziennikarstwo, medioznawstwo, etnografia, antropologia, studia nad migracjami, politologia, socjologia czy psychologia. Naukowcy chcący zapoznać się z możliwościami oferowanymi przez CLARIN mogą skorzystać z wirtualnego obserwatorium językowego (Virtual Language Observatory), aby zlokalizować

33 CLARIN, *Vision and Strategy*, <https://www.clarin.eu/content/vision-and-strategy> (dostęp 8.09.2022).

zasoby, które chcieliby przeanalizować, a następnie wybrać konkretne narzędzie analityczne za pomocą centrali zasobów językowych (Language Resource Switchboard).

Polskie konsorcjum CLARIN-PL działa od 2013 roku i należy do członków-założycieli konsorcjum europejskiego. CLARIN-PL zrzesza pięć instytucji koordynowanych przez Politechnikę Wrocławską i dostarcza narzędzia do przetwarzania języka naturalnego dla polskich użytkowników³⁴. Część narzędzi przydatnych literaturoznawcom zebrano w ramach usługi Literackiego Eksploratora Maszynowego (LEM), który pozwala badacz(k)om w łatwy sposób przetworzyć tekst do własnych badań³⁵. Polskie konsorcjum prowadzi też liczne warsztaty popularyzujące te narzędzia wśród użytkowników.

OPERAS

OPERAS (Open Scholarly Communication in the European Research Area for Social Sciences and Humanities) łączy narzędzia, usługi i zasoby dla otwartej komunikacji naukowej w naukach społecznych oraz humanistycznych. OPERAS jest międzynarodowym stowarzyszeniem typu non-profit, wpisanym w 2021 roku na Europejską Mapę Infrastruktur Badawczych, obecnie w trakcie procesu ubiegania się o status ERIC. W jego skład wchodzi ponad 50 organizacji z 17 krajów europejskich działających w obszarze komunikacji naukowej: instytucje badawcze, wydawcy, biblioteki oraz dostawcy technologii informacyjno-komunikacyjnych. Misją jest „koordynacja i łączenie zasobów w Europie w celu skutecznego zaspokajania potrzeb europejskich naukowców w zakresie komunikacji naukowej w naukach HS”³⁶. Podczas gdy DARIAH i CLARIN koncentrują się na analizie i obsłudze danych HS specyficznych dla poszczególnych dyscyplin, zakres projektu OPERAS obejmuje dostarczanie narzędzi

³⁴ Pełna lista tutaj: <https://ws.clarin-pl.eu> (dostęp 8.09.2022).

³⁵ Zob. Maciej Maryl, Maciej Piasecki i Tomasz Walkowiak, *Literary Exploration Machine A Web-Based Application for Textual Scholars*, w: *Selected Papers from the CLARIN Annual Conference 2017*, Linköping University Electronic Press, Linköping 2018, s. 128–144, <http://www.ep.liu.se/ecp/147/011/ecp17147011.pdf> (dostęp 8.09.2022).

³⁶ Zob. International Alliance of Independent Publishers, *Bibliodiversity*, 17 January 2018, <https://www.alliance-editeurs.org/bibliodiversity,214> (dostęp 8.09.2022).

i usług do efektywnej komunikacji wyników nauk HS na różnych etapach pracy badawczej, od odkrycia i gromadzenia danych, do wzbogacania, interpretacji i rozpowszechniania.

OPERAS umożliwia mniejszym podmiotom, takim jak wydawcy, platformy czasopism czy repozytoria, stworzenie alternatywy dla dużych platform komercyjnych, pozwalającej przedkładać dostępność zasobów naukowych nad dochody. Ponadto konsorcjum podkreśla znaczenie „biblioróżnorodności”, czyli komunikacji naukowej w językach narodowych za pośrednictwem lokalnej infrastruktury, jako specyficznej cechy nauk HS, które często osiągają silny lokalny wpływ, gdy są przekazywane w języku narodowym. OPERAS wspiera swych użytkowników w przechodzeniu na cyfrowe i otwarte sposoby komunikacji naukowej, jednocześnie przywiązując wagę do specyficznych gatunków danych dyscyplin, jak monografie czy cyfrowe edycje naukowe. Łącząc narzędzia i usługi świadczone przez swoich członków, OPERAS ułatwia otwarte rozpowszechnianie wyników badań, a także poprawia ich widoczność (np. platforma GOTRIPLE zapewnia jeden punkt dostępowy dla rozproszonych otwartych zasobów HS).

Interesariusze OPERAS współdziałają w siedmiu grupach roboczych (Special Interest Groups), poświęconych różnym zagadnieniom – od aspektów technicznych (narzędzia, usługi, standardy) po wielojęzyczność, modele biznesowe i rzecznictwo. W ten sposób OPERAS przekłada specyficzne potrzeby naukowców z nauk HS na usługi wspierające komunikację ich pracy. Usługi opracowywane przez członków konsorcjum koncentrują się na odkrywaniu źródeł (GOTRIPLE), certyfikacji monografii w otwartym dostępie (DOAB), wskaźnikach wykorzystania otwartych publikacji oraz zapewnieniu jednego punktu dostępowego do różnych wydawniczych członków OPERAS (Publishing Service Portal).

Polską odnogę konsorcjum, OPERAS-PL, rozwija Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN, nawiązując współpracę z innymi jednostkami działającymi na rzecz otwartej komunikacji w humanistyce i naukach społecznych w Polsce, w szczególności z instytucjami naukowymi, wydawcami, infrastrukturami i badaczami. W ramach swoich prac kieruje OPERAS Innovation Lab, rozwijając innowacyjne gatunki wypowiedzi naukowej, jak monografie multimedialne czy cyfrowe edycje naukowe.

Wyzwania

Lokalne oddziały infrastruktur europejskich z jednej strony konsolidują infrastrukturę krajową, z drugiej – stanowią łącznik między lokalnymi pracami badawczymi a infrastrukturą europejską. Ten krótki przegląd zarysował przestrzeń, w której już dziś rozwijają się interdyscyplinarne, cyfrowe studia polskie. Jednakże aby w pełni wykorzystać ten potencjał, konieczny jest transfer metody, o którym wspomniałem na początku – upowszechnienie metod oraz narzędzi wśród humanistów i humanistek nieaspirujących do miana cyfrowych. Aby do tego doszło, musimy skupić się na trzech kluczowych zagadnieniach: na rozwoju kompetencji cyfrowych, uznaniu cyfrowych praktyk akademickich i otwartości danych badawczych.

Po pierwsze konieczne jest przeformułowanie programów nauczania, by zapewnić studentom kontakt z metodami innych dyscyplin, szczególnie nauk społecznych i podstaw informatyki. Nie chodzi tu o biegłość w tych metodach, lecz o podstawowe ich zrozumienie, które umożliwi posługiwanie się narzędziami i interpretację wyników uzyskiwanych przy ich pomocy. Jak celnie zauważa Ted Underwood w eseju pod znamienym tytułem *Dear Humanists: Fear Not the Digital Revolution*: „należy wiedzieć, jak działa uczenie maszynowe, nie dlatego, że wszyscy powinniśmy je stosować, tylko po to, by zrozumieć, dlaczego granica między wnioskowaniem ilościowym i jakościowym staje się nieostra”³⁷. To właśnie w tej otwartości na nowe metodologie, które pomogą lepiej zrozumieć i oddać złożoność świata kultury, Underwood, widzi przyszłość metod cyfrowych w humanistyce: „gdyby humaniści otworzyli się na nowe formy ciekawości dotyczącej przeszłości i wypracowali podstawy ich nauczania, moglibyśmy zbudować nowe mosty między [humanistycznymi] wydziałami a innymi zakamarkami kampusów. Jeśli nam się uda, to inne badania zyskają dzięki wiedzy humanistycznej”³⁸. Ta ostatnia myśl jest szczególnie istotna, bo podkreśla wkład humanistyki w inne dyscypliny.

³⁷ Ted Underwood, *Dear Humanists: Fear Not the Digital Revolution*, „The Chronicle of Higher Education”, 27 March 2019, <https://www.chronicle.com/article/Dear-Humanists-Fear-Not-the/245987> (dostęp 8.09.2022).

³⁸ Tamże.

Po drugie praktyki cyfrowe w humanistyce muszą być zaliczane do dorobku w ramach ewaluacji pracowników i jednostek naukowych. Bez tego komponentu trudno oczekiwać od badaczy i badaczek, zwłaszcza na początkowych stopniach kariery, poświęcania czasu na takie czynności, jak rozwijanie baz danych, oprogramowania, publikowanie zbiorów danych czy edycji cyfrowych. Żyjemy w świecie, w którym cyfrowa baza danych (np. bibliograficzna) nie istnieje jako efekt pracy naukowej, o ile się jej nie wydrukuje choćby jako PDF lub nie napisze o niej artykułu (tzw. *data paper*). Musimy zmienić systemy ewaluacji, by stymulować wysiłki badaczy w kierunku poznawania i wykorzystywania nowych metod, które docelowo ułatwią pracę nam wszystkim.

Po trzecie – otwartość. Dostęp do wiedzy i danych powinien być zgodny ze standardami FAIR, czyli tak otwarty, jak to tylko możliwe, i tak zamknięty, jak to konieczne. Budowa i rozwój badań o ambicjach interdyscyplinarnych i międzynarodowych wymaga solidnych filarów, czyli otwartego dostępu do wiedzy i cyfrowych tekstów kultury. Dotyczyć to powinno zarówno danych badawczych, które wytwarzamy w ramach swoich prac, jak i publikacji. Powinniśmy wypracować i stosować krajowe wytyczne w zakresie humanistycznych danych badawczych, by wykorzystać ich kumulatywny przyrost. Dostosowanie naszych praktyk badawczych do współczesnych standardów FAIR pozwoli rozwinąć w pełni potencjał i zaistnieć opracowywanym przez nas materiałom.

Próbowałem zarysować tu perspektywy cyfrowych studiów polskich jako przestrzeni, w której humanistyka wchodzi w dialog z innymi dyscyplinami i dziedzinami nauki, wykorzystując do tego istniejące infrastruktury badawcze. Wymiana ta, jak każdy idealny dialog, jest dwukierunkowa, tzn. humanistyka korzysta z narzędzi innych dyscyplin ale wnosi do nich także swoje właściwości, jak krytyczny dystans, umocowanie w kontekście kulturowym czy podejście hermeneutyczne. Należy wykorzystać zachodzącą właśnie transformację infrastrukturalną dla rozwoju tego dialogu i samej inter/trans/multidyscypliny studiów polskich.